

Sygn. akt. I C 770/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego (del. do SO) Piotr Czernski

Protokolant: st. sekr. sądowy Jolanta Lisiońska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 października 2014 roku w L.

sprawy z powództwa L. T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

-
- I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki L. T. kwotę 80.000,00 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 20 lipca 2013 roku do dnia zapłaty;
 - II. oddala powództwo w pozostałej części;
 - III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki L. T. kwotę 2.893,00 zł (dwa tysiące osiemset dziewięćdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu części kosztów procesu;
 - IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 4.358,00 zł (cztery tysiące trzysta pięćdziesiąt osiem złotych) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych;
 - V. w pozostałej części nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża Skarbu Państwa.

Sygn. akt **I C 770/13**

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 24 lipca 2013 roku powódka L. T. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia (na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.) z odsetkami ustawowymi od dnia 20 lipca 2013 roku (30 dni po otrzymaniu przez pozwanego zgłoszenia szkody) do dnia zapłaty – z tytułu zerwania więzi emocjonalnych i rodzinnych łączących powódkę ze zmarłym synem K. T. oraz wynikającego z zerwanych więzi emocjonalnych i rodzinnych rozstroju zdrowia psychicznego oraz cierpień jakich doznała i doznaje powódka w związku z tragiczną śmiercią syna K. T.. Jednocześnie powódka zgłosiła żądanie zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów z tytułu zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powódka wyjaśniła między innymi, że w dniu 10 października 2004 r. w P. doszło do zdarzenia drogowego, gdzie R. O. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki O. (...) nie zachował należytej ostrożności oraz w sposób niewłaściwy prowadził obserwację jezdni podczas

wyjeżdżania z drogi podporządkowanej, czym wymusił pierwszeństwo przejazdu kierującemu samochodem marki R. (...), doprowadzając do zderzenia pojazdów, w wyniku czego pasażer K. T. poniósł śmierć na miejscu. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem przez Sąd Rejonowy w Lublinie.

Pismem z dnia 17 czerwca 2013 roku, odebranych przez pozwanego w dniu 19 czerwca 2013 roku, powódka za pośrednictwem firmy odszkodowawczej wystąpiła do pozwanego o wypłacenie zadośćuczynienia w kwocie 100.000,00 zł. Decyzją z dnia 19 czerwca 2013 roku pozwany odmówił wypłaty żądanej kwoty, jako przyczynę podając brak podstaw do domagania się od ubezpieczyciela – w stanie prawnym obowiązującym w dacie zdarzenia – ochrony dóbr osobistych naruszonych czynem niedozwolonym sprawcy wypadku drogowego.

Powódka powołała się natomiast na ugruntowane orzecznictwo sądowe odwołujące się w analogicznym przypadku do art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Zdaniem powódki, żądana wysokość zadośćuczynienia jest w obecnych realiach ekonomicznych umiarkowana. (k. 2-9)

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany przyznał, iż w dniu 10 października 2004 r. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniósł syn powódki – K. T.. Jednakże, zdaniem pozwanego, z uwagi na datę opisanego zdarzenia brak jest podstaw prawnych do uwzględnienia żądania powódki. Jednocześnie pozwany zakwestionował także wysokość dochodzonego przez powódkę roszczenia. (k. 34-37)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. T., syn L. T., urodził się w dniu (...) i zmarł w dniu 10 października 2004 r. w P. w wyniku wypadku komunikacyjnego, którego sprawca korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w ramach OC u pozwanego i został skazany prawomocnie za popełnienie przestępstwa związanego z opisanym wypadkiem. (bezsporne, odpis asc – k. 10, odpisy wyroków – k. 122-125)

W chwili śmierci K. T. uczęszczał do technikum komputerowego. Nie miał problemów z nauką, planował rozpoczęcie studiów. Mieszkał z rodzicami. Był kawalerem i nie miał dzieci. Relacje powódki z K. T. były bardzo dobre. K. T. nie miał problemów z nauką szanował rodziców. Planował mieszkać z nimi. Przed śmiercią syna powódka nie leczyła się psychiatrycznie ani nie korzystała z pomocy psychologa. Była zadowolona z życia. Bardzo silnie przeżyła nagłą śmierć syna. Miała poczucie, że jej świat „zawalił się”. Miała problemy ze snem, reagowała płaczem. Rozpoczęła leczenie psychiatryczne. Nadal przeżywa śmierć syna i wspomina go, zamawia za niego msze święte, odwiedza jego grób. (zeznania powódki – k. 56v-57v, 132v, zeznania świadka J. T. – k. 57v-58)

L. T. nie cierpi na chorobę psychiczną - psychozę. Jej sprawności poznawcze są w normie. Jednakże w reakcji na śmierć syna u powódki wystąpiły zaburzenia psychiczne o etiologii reaktywnej (psychogennej) - przedłużona reakcja żałoby (zaburzenia adaptacyjne z objawami depresyjnymi). U powódki w wyniku straty syna dominowały objawy z kręgu depresyjnego i tradycyjnie nazywanego nerwicowym. W jej przypadku nasilenie objawów było najznaczniejsze w początkowym, tj. około rocznym okresie. Powódka wspominała zmarłego syna, czuła przygnębienie z powodu jego braku, rozpamiętywała tę stratę. Miała poczucie nie zawinionej kary ze strony losu. Oprócz elementów wyraźnie reaktywnych występowały i bardziej ogólne symptomy depresyjne, w tym pesymistyczna ocena swojej sytuacji i perspektyw na przyszłość (te właśnie, nie powiązane obecnie ze śmiercią syna objawy, wynikające bardziej z jej aktualnej sytuacji życiowej, spowodowały, że powróciła do leczenia psychiatrycznego). Przeżycia badanej - „treść” objawów depresyjnych - świadczą o ich łączności przyczynowo-skutkowej z wydarzeniem traumatycznym, jakim była śmierć syna. Przeżyta strata spowodowała u powódki wystąpienie istotnych wskutek jej małych rezerw zaburzeń emocjonalnych z kręgu tradycyjnie rozumianego jako nerwicowy, były to jednak zaburzenia czysto czynnościowe. Czas ich największego nasilenia należy oszacować na rok, potem stopniowo wygasły - natomiast powrotu opiniowanej do leczenia psychiatrycznego po ośmioletniej przerwie nie można już traktować jako bezpośredniego efektu urazu

psychicznego po śmierci syna. Powody były ogólniejsze, aczkolwiek utrzymujące się problemy w sferze emocjonalnej po stracie dziecka przyczyniają się w pewnym stopniu i do kształtowania obecnej kondycji psychicznej powódki. Jej zaburzenia nie powodowały utraty zdolności do pracy ani samodzielnej egzystencji. Obecne wskazania do farmakoterapii psychiatrycznej czy ewentualnie psychoterapii nie mają już bezpośredniego związku ze stratą syna. W swoim czasie śmierć pierwszego syna powodowała jednak rozstrój zdrowia - obiektywną, spełniającą kryteria długotrwałości, aczkolwiek przemijającą szkodę zdrowotną - powstały u (...) długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 5%1. (opinia biegłego psychiatry M. M. – k. 103-106)

Pismem doręczonym pozwanemu dnia 18 czerwca 2013 r. pełnomocnik powódki zgłosił pozwanemu żądanie obejmujące kwotę 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za zerwanie więzi emocjonalnej i rodzinnej ze zmarłym synem na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. (odpis pisma wraz z dowodem doręczenia – k. 12-17)

Pismem z dnia 19 czerwca 2013 r. pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia, powołując się na brak podstawy prawnej do realizacji tego rodzaju świadczenia. (odpis pisma – k. 18-19)

L. T. urodzona w (...) r. pozostaje w gospodarstwie domowym z mężem J. T., urodzonym w dniu (...) W skład ich majątku wchodzi prawo do lokalu mieszkalnego o pow. 72 m². Dochody małżonków stanowi emerytura męża powódki w wysokości 1.700,00 zł miesięcznie. Powódka ma dwoje dzieci: córkę w wieku 31 lat, która jest mężatką i mieszka oddzielnie, a także syna w wieku 29 lat, który jest kawalerem i pracuje za granicą. (niekwestionowane oświadczenie majątkowe powódki – k. 22-24, zeznanie powódki – k. 56v)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonej dokumentacji, w tym dokumentów z akt szkody, zeznań powódki oraz świadka, które to zeznania zostały zweryfikowane poprzez zestawienie z opinią biegłego, o czym będzie mowa szczegółowo niżej. Materiał dowodowy jest wewnątrznie spójny, a ustalone wyżej fakty miały w istocie charakter bezsporny.

Sąd podzielił też w całości ustalenia i wnioski biegłego uznając, że zostały one dokonane w oparciu o posiadaną przez opiniującego wiedzę specjalną, po wnikliwej analizie dokumentacji z akt sprawy oraz bezpośrednim badaniu powódki. Wnioski wysunięte przez biegłego są wewnątrznie logiczne, nie są sprzeczne ani dowolne, ponadto uwzględniają wszystkie okoliczności ujawnione w sprawie, są uzasadnione wskazaniem wiedzy społecznej. Opinia została sporządzona rzetelnie, zgodnie z postanowieniem o dopuszczeniu dowodu i pozwala na uzyskanie odpowiedzi na wszystkie wątpliwości podnoszone przez strony. Ponadto strony nie zgłaszały, co do jej treści i końcowych wniosków, żadnych zastrzeżeń.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności za bezsporną należy uznać kwestię odpowiedzialności pozwanego wobec powódki co do zasady. Świadczy o tym nie tylko stanowisko procesowe strony pozwanej zaprezentowane w odpowiedzi na pozew, ale także czynności pozwanego przeprowadzone w postępowaniu mającym na celu tzw. „likwidację szkody”, a w szczególności wypłacenie powódce odszkodowania. Również zdaniem Sądu Okręgowego, odpowiedzialność pozwanego co do zasady nie może budzić wątpliwości w świetle m.in. przepisów art. 13 i n. ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych². Przy czym bezspornie sprawca wypadku, skazany prawomocnym wyrokiem Sądu za popełnienie przestępstwa z tym związanego, w chwili wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej.

Dodatkowo wypada wskazać, że w zakresie podstaw prawnych odpowiedzialności za szkodę komunikacyjną, posiadacz pojazdu ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., natomiast pozwany, jako ubezpieczyciel posiadacza pojazdu odpowiada w granicach jego odpowiedzialności na podstawie art. 822 k.c.

Uprawniony do odszkodowania ubezpieczeniowego w związku ze zdarzeniem objętym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.). Ponieważ zatem zasada odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, z tych też względów nie ma potrzeby pogłębiania nad nią rozważań.

Odnosząc się do żądania przez powódki w zakresie zadośćuczynienia, należy stwierdzić, że jego podstawę stanowią mają przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Zgodnie z art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia (...). Z kolei zgodnie z art. 24 k.c. (§ 1) Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. (§ 2) Jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Biorąc pod uwagę powyższe regulacje należy przede wszystkim podkreślić, że Sąd Okręgowy podziela pogląd, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Z przepisu art. 24 § 1 k.c. wynika jednak, iż nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie z roszczeniami ochronnymi. Jest to możliwe dopiero wtedy, gdy działanie naruszające będzie bezprawne, tj. sprzeczne z prawem lub godzące w zasady współżycia społecznego. Ciężar wykazania, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na stronie powodowej, pozwany zaś, w celu uwolnienia się od odpowiedzialności, może wówczas wykazać, iż jego działanie naruszające dobro osobiste powoda nie ma charakteru bezprawnego.

O bezprawności decyduje zatem wyłącznie kryterium obiektywne. Zagrożenie naruszenia lub naruszenie dobra osobistego zostanie uznane za bezprawne, jeżeli jest ono sprzeczne z szeroko rozumianym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego. Rzeczą istotną jest, że z treści art. 24 k.c. wynika domniemanie bezprawności, co w sposób korzystny dla pokrzywdzonego wpływa na rozłożenie ciężaru dowodu oraz ryzyka niewyjaśnienia okoliczności stanu faktycznego, od których bezprawność zależy.

W świetle powyższych rozważań oraz poczynionych ustaleń, należy wskazać, że działanie bezpośredniego sprawcy, za które odpowiedzialność ponosi aktualnie pozwany, z całą pewnością było działaniem bezprawnym i dodatkowo zawinionym.

Z kolei katalog dóbr osobistych, zawarty jest w art. 23 k.c. i ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy niż wymieniony w kodeksie. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane, jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost we wskazanym wyżej przepisie należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płeć człowieka.

Nie ulega również wątpliwości, że rodzina, jako związek najbliższych sobie osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z małżeństwa, czy też pokrewieństwa, podlega ochronie prawa. Ochrona ta dotyczy również odpowiednio prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny

jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji RP przewiduje, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy, zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi (więź rodzinna) stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. i 24 k.c.³

Niemniej jednak, podkreślić trzeba, że strona dochodząca zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu naruszenia dobra osobistego zobowiązana jest udowodnić nie tylko sam fakt naruszenia dobra osobistego, ale także doznania krzywdy wskutek naruszenia dobra osobistego⁴.

W ocenie Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie obie te przesłanki zostały wykazane przez powódkę. W szczególności postępowanie dowodowe potwierdziło, że więź rodzinna pomiędzy synem K. T. a powódką (jego matką) była bardzo silna. Relacja pomiędzy nim a matką miała w zasadzie charakter typowej relacji rodzinnej. K. T. mieszkał z rodzicami, miał z nimi dobry kontakt. Jego niespodziewana śmierć była dla powódki przeżyciem traumatycznym. Po śmierci syna miała kłopoty ze snem, podjęła leczenie psychiatryczne. Pojawiające się u niej objawy depresyjne, były wynikiem, co w sposób przekonujący stwierdził biegły, tragicznego wydarzenia, jakim była śmierć syna. Przeżyta strata spowodowała u powódki wystąpienie zaburzeń emocjonalnych z kręgu tradycyjnie rozumianego jako nerwicowy. Czas ich największego nasilenia wynosił około roku, a potem stopniowo wygasły. Nie może być zatem wątpliwości, że przedwczesna i nagła śmierć syna naruszyła dobro osobiste powódki, jakim jest więź rodzinna, dająca możliwość funkcjonowania w pełnej rodzinie.

Reasumując, należy wskazać, iż spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniósł syn powódki, było zawinionym i bezprawnym naruszeniem jej dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie oraz prawa do utrzymania więzi rodzinnych. Nie budzi też wątpliwości istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy opisanym zdarzeniem a naruszeniem dobra osobistego powódki.

W niniejszej sprawie bezsprzecznym był fakt, o czym mowa wyżej, iż za sprawcę wypadku odpowiedzialność ponosi pozwany jako ubezpieczyciel. Tym samym Sąd miał uprawnienie do przyznania powódce odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W orzecznictwie i literaturze słusznie podkreśla się, że uwzględniając kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, którego głównym celem jest zatarcie lub co najmniej złagodzenie następstw naruszenia takich dóbr osobistych uznaje się, że wysokość zadośćuczynienia winna zależeć przede wszystkim od wielkości doznanej krzywdy. Dla jej sprecyzowania i przyjęcia „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia uwzględnić należy takie okoliczności, jak rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy (oceniany obiektywnie), intensywność naruszenia (oceniana obiektywnie), stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy, sytuację majątkową i osobistą zobowiązanego⁵. Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. W żadnym jednak razie ustalony stopień utraty zdrowia psychicznego nie jest jednak równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia⁶.

Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia na rzecz powódki Sąd Okręgowy wziął zatem pod uwagę wszystkie wskazane wyżej okoliczności, uwzględnił zwłaszcza nieodwracalny rozmiar krzywdy, jakiej doznała powódka, która do chwili obecnej, to jest po upływie ok. 10 lat od zdarzenia, nadal bardzo przeżywaną śmierć syna. Nie można też zupełnie pominąć faktu, iż jak ustalił biegły, śmierć syna miała dla powódki szczególnie negatywne konsekwencje na płaszczyźnie psychicznej - długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynoszący 5%, chociaż okoliczność ta nie ma znaczenia decydującego na płaszczyźnie ustaleń związanych z zadośćuczynieniem. Biorąc zaś pod uwagę aktualną wartość

nabywcą pieniądza, należy uznać, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest w analizowanym przypadku kwota 80.000,00 zł. W pozostałej części żądanie zadośćuczynienia jest nieuzasadnione.

III.

Odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia należało zasądzić, uwzględniając unormowania art. 817 k.c. i art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). W szczególności zgodnie z treścią art. 817 k.c. (§ 1.) Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. (§ 2.) Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1.

Natomiast zgodnie z przepisem szczególnym art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (ust. 1.) Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. (ust. 2.) W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

Z kolei w orzecznictwie podkreśla się, jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania⁷, a precyzyjniej rzecz ujmując, od dnia następnego po dniu wyrokowania.

Biorąc pod uwagę powyższe, należy zauważyć, że pismem doręczonym pozwanemu dnia 18 czerwca 2013 r. pełnomocnik powódki zgłosił pozwanemu żądanie obejmujące kwotę 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za zerwanie więzi emocjonalnej i rodzinnej ze zmarłym synem na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. (k. 12-17). Świadczenie winno zostać spełnione w terminie 30 dni, gdyż analiza żądania powódki nie wymagał podejmowania szczególnych działań. Dlatego żądanie powódki zasądzenia odsetek ustawowych, lecz tylko od kwoty zasądzonego zadośćuczynienia, w sposób wskazany w pozwie jest uzasadnione.

IV.

Jeżeli chodzi o rozstrzygnięcie o kosztach procesu pomiędzy stronami, to za jego podstawę Sąd przyjął regulacje art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. – stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Z kolei celowe koszty procesu po stronie powódki obejmują łącznie kwotę 3.617,00 zł, na którą składają się:

- opłata skarbową od jednego stosunku pełnomocnictwa – 17,00 zł (k. 21)
- opłata za czynności radcy prawnego według stawki minimalnej – 3.600,00 zł – zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu⁸ (stan faktyczny oraz podejmowane czynności strony nie uzasadniają zastosowania stawki podwyższonej).

Na rzecz powódki z omawianego tytułu należało zatem zasądzić kwotę wynoszącą: $3.617,00 \text{ zł} \times 80\% = 2.893,00 \text{ zł}$.

V.

Jeżeli chodzi o rozliczenie kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązku ponosić z uwagi na uzyskane zwolnienie (k. 25), za podstawę rozstrzygnięcia przyjęto art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych⁹. W szczególności koszty te obejmują:

- opłatę od pozwu 5.000,00 zł (k. 1)

- wynagrodzenie biegłego: 447,58 zł (k. 115)

Łącznie jest to zatem kwota 5.447,58 zł.

Od pozwanego należało zatem konsekwentnie ściągnąć kwotę $5.447,58 \text{ zł} \times 80\% = 4.358,00 \text{ zł}$. Z uwagi na sytuację materialną i osobistą powódki w pozostałej części nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciążono Skarb Państwa.

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w sentencji.

1 W rozumieniu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, Dz. U. Nr 234, poz. 1974 ze zm.

2 Tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.

3 Zob. chociażby uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 21 maja 2013 r. I ACa 104/13, LEX nr 1321986, wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2014 r., V CSK 320/13, LEX nr 1463645.

4 Podobnie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 maja 2013 r., I ACa 1459/12, LEX nr 1362926.

5 Zob. A. Rzetacka-Gil, Komentarz do art. 448 k.c., LEX/el. oraz powołane tam orzecznictwo i literaturę.

6 Zob. wyrok SN z 5 października 2005 r. I PK 47/05 Mon. Pr. Pr. 2006, nr 4, s. 208.

7 Zob. chociażby wyrok SA w Warszawie z dnia 6 marca 2013 r., I ACa 1046/12, Lex nr 1306051.

8 Tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490.

9 Tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025.